



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

Dziennik Bałtycki

80-886 GDAŃSK

ul. Targ Drzewny 3/7

132 7 - 06 - 96

Nr z dn.

W Operze Bałtyckiej

665 Donizetti i Moniuszko

Pod koniec marca Państwowa Opera Bałtycka przygotowała inscenizację opery komicznej Gaetano Donizettiego - „Don Pasquale”. To bardzo udany spektakl, wyreżyserowany z wdziękiem, smakiem i kulturą przez Bogusławę Czosnowską, piękny kształt plastyczny nadał mu Józef Napiórkowski, a kierownictwo muzyczne sprawował Janusz Przybylski. Choć opera komiczna kusi różnymi koncepcjami farsowymi, Bogusława Czosnowska szczęśliwie je ominęła. Wpisała natomiast w swą inscenizację kilka świetnych pantomimicznych epizodów z lokajami, podnoszących walor teatralności spektaklu, a przy tym też dowcipnych. Józef Napiórkowski zaprojektował scenografię szalenie funkcjonalną, stylową, optycznie lekką i we wspaniałej kolorystyce. Opowieść o fikcyjnym mariażu starego kawalera, któremu dla nauki zrobiono okrutny kawał, bo przeciwstawił się szczęściu swego siostrzeńca jest też świetnie interpretowana aktorsko i wokalnie.

A w listopadzie ubiegłego roku na scenie Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku odbyła się premiera „Strasznego dworu” pod kierownictwem muzycznym Andrzeja Knapa, w reżyserii Bogusławy Czosnowskiej, ze scenografią Józefa Napiórkowskiego. Ta szósta już inscenizacja Moniuszkowskiej opery na Wybrzeżu w powojennym teatralnym 50-leciu od razu urzekła i zasłynęła znakomitą choreografią. Takiego mazura jak ten w układzie Henryka Rutkowskiego rzadko można zobaczyć! Nie jest to oczywiście jedyny walor przedstawienia, w którym świetnie prezentują się cały zespół i orkiestra naszej opery.

(aj)

„Don Pasquale” gości na scenie w sobotę (godz. 19), a „Straszny dwór” o tej samej porze w niedzielę. W kasie opery czekają na Czytelników po dwa podwójne zaproszenia na każde z przedstawień. Otrzymają je ci, którzy jako pierwsi zgłoszą się w kasie z aktualnym wydaniem naszej gazety.